

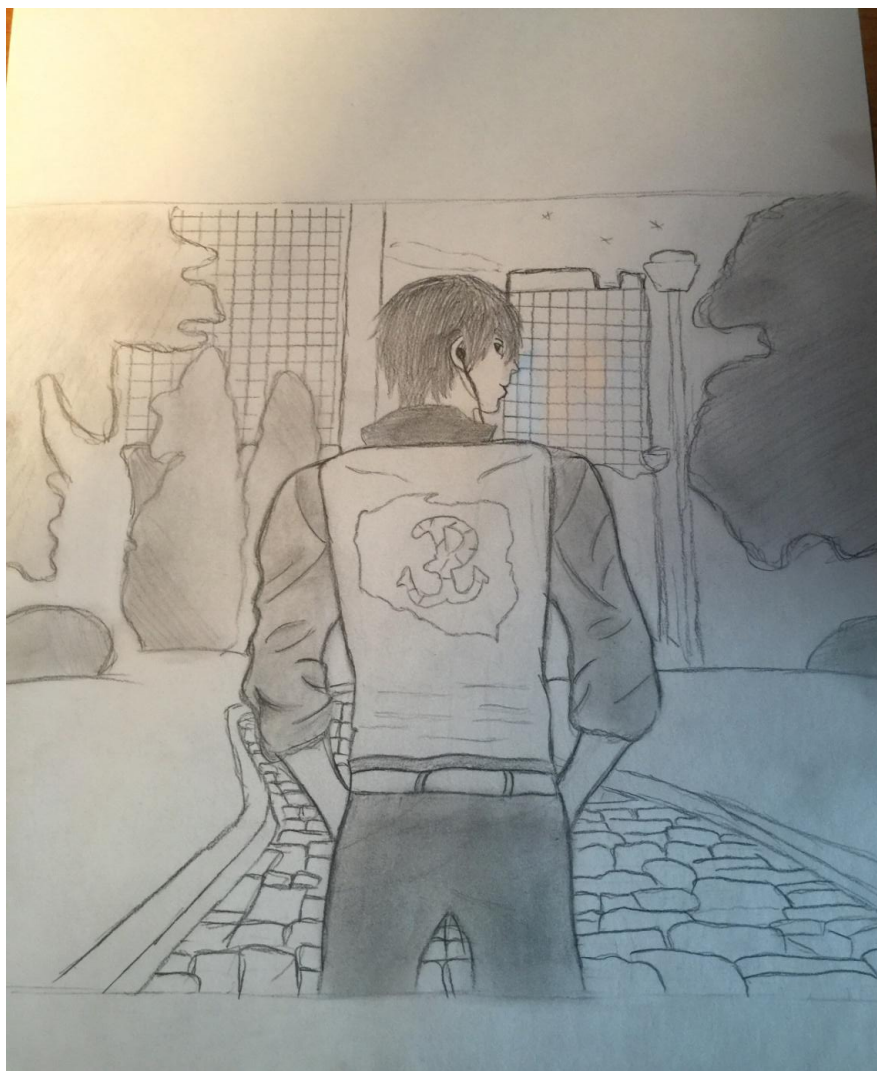
PEŁNI WOLI

biuletyn okolicznościowy dla uczczenia 100 – lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

30 maja 2018 r.

Technikum Nr 29 w Warszawie

Uczniowie i Nauczyciele



Jesteśmy na półmetku Roku Jubileuszu 100 – lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Przez kraj przetoczyły się już uroczyste marsze i biegi, filharmonie wypełniły się koncertami ku czci naszych bohaterów, ale sporo wydarzeń jeszcze przed nami, szczególnie, najważniejsza, czyli data 11 listopada. O wyjątkowości tych wydarzeń w podniosły sposób mówi ustawa: „11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata (...)”*„Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin”.*

Strona <https://niepodlegla.gov.pl/aktualnosci/niepodlegla-brygada-pisana/> zachęcała Polaków do aktywnego włączania się w obchody i zgłaszanie swoich propozycji do programu dotacyjnego „Niepodległa”. Wybrałam kilka pomysłów, które skradły mi serce, oto one:

KONKURS NA CIASTKO NIEPODLEGŁOŚCIOWE



Zwyciężyło ciastko z musem truskawkowym i kremem na bazie śmietanki, białej czekolady i orzechów.

ILUMINACJA PATRIOTYCZNA

Iluminacja ozdabiająca Pałac Prezydencki została zainaugurowana w piątek 11 maja, po zmroku. Pałac rozświetliły biało-czerwone barwy Polski, a na nich zaprezentowano okolicznościowy znak graficzny Prezydenta RP przygotowany na Stulecie Odzyskania Niepodległości 1918-2018.



WYSTAWA DZIEŁ AUTORA „WESELA”

Licząca blisko 500 eksponatów wystawa prac Stanisława Wyspiańskiego – malarza, rysownika, grafika, a także poety, dramaturga, scenografa i reformatora teatru ma podkreślić różnorodność talentów artysty. Prezentowane są nie tylko płótna malarskie, portrety i

krajobrazy, lecz także rzadko lub w ogóle nie eksponowane dotąd wyjątkowe materiały: rzeźby, szkice, grafiki, zapiski, książki, w których znajdują się odręczne notatki Wyspiańskiego, czy nakreślona przez niego w czasie studiów mapa jego podróży po Europie.

Każdy z nas z pewnością znajdzie własny sposób na świętowanie tej uroczystej rocznicy. Jak można przeczytać na oficjalnej stronie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, „jubileusz stulecia odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości jest świętem wszystkich Polaków. Ważne, by odszukać w sobie taką potrzebę, a może na nowo zdefiniować, co znaczy być Polakiem. Dedykuję Wam na czas takich refleksji jeden z moich ukochanych cytatów opisujących miłość do ziemi ojczystej autorstwa Stanisława Wyspiańskiego, którego wystawę wyżej polecałam: Fragment „Wesela”

POETA

Po całym świecie
możesz szukać Polski, panno młoda,
i nigdzie jej nie najdziesz.

PANNA MŁODA

To może i szukać szkoda

POETA

A jest jedna mała klatka –
o, niech tak Jagusia przymknie
rękę pod pierś.

PANNA MŁODA

To zakładka
gorseta, zeszyta trochę przyciąśnie.

POETA

– A tam puka?

PANNA MŁODA

I cóż za tako nauka?
Serce – !—?

POETA A to jest Polska właśnie.

biografia

Jacek Kaczmarski – polski literat i kompozytor piosenek w sporej części poświęconej historii Polski. Absolwent polonistyki pierwszą kojarzony z okresem „Solidarności”, zapamiętany w trio ze Zbigniewem Łapińskim i Przemysławem Gintrowskim. Został redaktorem własnego programu w Redakcji Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium. W 2004 roku otrzymał Fryderyka za całokształt twórczości, jednak w odebraniu nagrody przeszkodził artyście rak krtani, który odebrał mu jego wyjątkowy głos i życie...



„Możemy się od niego nauczyć wrażliwości na sztukę, historię, czytania współczesności przez historię, a przede wszystkim tego, że historia jest nauczycielką życia i pewne mechanizmy są powtarzalne. Kaczmarski zawsze starał się wpisywać doświadczenie jednostki w doświadczenie społeczeństw, a doświadczenie społeczeństw w jakieś szersze doświadczenie historyczne. Należy pamiętać, że Kaczmarski jest autorem 650 piosenek. Antologia jego poezji liczy sobie 1000 stron” - mówił Krzysztof Gajda.



2



W swoich utworach mówił o czasach, w których żył, odwołując się do historii – jednak nie poprzez daty, postacie, a w sposób niebanalny i niedosłowny. Opisywał to, jacy byliśmy i jacy jesteśmy.”



Jacek Kaczmarski „Zesłanie studentów”

Pod „Pod wielką mapą Imperium
Odp Odpocząć – jak kto potrafi
Noń Kończymy bliską Syberią
Skr Skrócony kurs geografii.
Spi Śpi - kto spać może po drodze
Tru Trudnej jak lekcja historii
Na Na wielkiej pustej podłodze
Egz Egzamin wstępny katorgi...”

Jacek Malczewski „Zesłanie studentów”

Ciekawe, czy wiesz, że...

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu - tak mówi pierwszy punkt 28 artykułu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Mimo, jakby wydawało się oczywistości tego zdania nie jest to tak bezdyskusyjne. Jak się okazuje najczęściej wymienianym gatunkiem wśród kandydatów do tego jakże prestiżowego miejsca jest bielik, który... nie jest orłem.



Legenda głosi, że Lech, określany założycielem państwa Polan postanowił podczas wędrówki odpocząć w okolicach Poznania. Spojrzawszy na skąpane w czerwieni zachodzącego słońca niebo, ujrzał na jednym z drzew aż nadto duże, ptasie gniazdo. Nie było ono puste. Wnet uniósł się z niego wielki ptak i rozpościerając piękne, śnieżno-białe skrzydła okrył swoje pisklęta. Ten widok stworzył pierwszy Polski herb – biały orzeł na czerwonym tle. Legenda (skądinąd piękniejąca z każdym powtórzeniem) jednak jest legendą, a bardziej realna historia polskiego godła jest inna.

3

Co to za ptak?

Pierwsze, a zarazem najstarsze ślady orła w naszym godle, datowane są na okres rządów Bolesława Chrobrego. Na denarach z tamtych czasów widnieje postać orła w koronie. Na podstawie tych monet nie można jednoznacznie stwierdzić gatunku ptaka.

Herb Polski zmieniał się przez wieki wielokrotnie, przekształcała się tarcza, znikła korona, głowa była odwrócona w lewą stronę, a po powstaniu styczniowym na herbie pojawił się także Archanioł Michał. Zmieniało się w zasadzie wszystko oprócz najważniejszej postaci – orła. Orzeł był zawsze, jednak było także pytanie, jaki to orzeł? Najpopularniejszą, funkcjonującą współcześnie teorią, jest obecność bielika. Kwestia rozstrzygnięta? Niestety, nie jest to takie łatwe. Bielik to duży ptak drapieżny - orłan, z rodziny jastrzębiowatych, tak więc bielik sam w sobie nie jest orłem.

W Polsce możemy spotkać orła przedniego, krzykliwego, grubodziobego, stepowego, a także orzełka. Największy z nich to orzeł przedni. Większy od niego jest jednak bielik i za wielkość to jemu należy się miejsce na czerwonym tle. Inne podobieństwa? Ptak z godła ma wielki, żółty dziób – główna cecha i atut bielików. Ptaki te potrafią także ograniczać się do małych obszarów swoich terytoriów, dzięki czemu mogą budować dość blisko siebie gniazda, nie rywalizując ze sobą o rewir. Tak właśnie wg zapisków kronikarza Marcina Bielskiego z XVI wieku było w okolicach Gniezna i właśnie dlatego Lech, widząc liczne gniazda bielika, wybrał go na symbol swojego kraju.

Bielik także współcześnie jest królem polskiego nieba, jako największy ptak zamieszkujący nasz kraj. Ptak ten swoją dostojnością i powagą wzbudza niewątpliwie największe emocje.



Bielik w Polsce jest ptakiem zagrożonym i objętym ścisłą ochroną gatunkową. Zabudowujemy coraz większe tereny, szczególnie nadrzeczne w celach turystycznych i rekreacyjnych, gdzie bieliki najczęściej gniazdują. Są przez to zmuszane do opuszczenia miejsc lęgowych, a co za tym idzie, zmniejszania swojej populacji. Nie ma możliwości tworzenia nowych, sztucznych miejsc lęgowych, gdyż ptak ten potrzebuje bardzo starych, często dwustuletnich drzew, mających mocne i duże korony.

Aktualnie szacuje się, że w Polsce obecnych jest nieco ponad pół tysiąca par bielików, a jego największa ostoja jest w Wolińskim Parku Narodowym, którego jest symbolem. Spotkać go można także w większych stadach – np. polującego na ryby przy spuszczonej wodach na stawach Doliny Baryczy, gdzie potrafi się zebrać w grupy liczące 30-40 osobników.



Bez względu na to, czy to bielik czy też orzeł widnieje na naszym godle, my - Polacy mieliśmy od zawsze białego orła na czerwonym tle i będziemy go mieli pewnie przez następne tysiąc lat. Kwestie sporne pozostawmy naukowcom.



Z okazji 100. Rocznicy odzyskania Niepodległości nauczyciele i uczniowie ZSiJO uczestniczyli w kilku projektach dla uczczenia tej niezwykle ważnej rocznicy. Już w 2017 roku uczniowie i nauczyciele zwiedzili Belweder, miejsce bliskie sercu każdego warszawiaka. Usłyszeliśmy o roli Marszałka i o historii tego miejsca, w którym zapadały najważniejsze decyzje dla odradzającej się Polski. Szczególne



zainteresowanie wzbudził samochód Marszałka ustawiony w gablocie nieopodal w Parku Łazienkowskim. Także w zeszłym roku uczniowie odwiedzili dwa miejsca pamięci: Treblinkę i Palmiry. To były niezwykle lekcje w miejscach, o których wszyscy słyszeli na lekcjach historii, a teraz mogli obejrzeć filmy i wysłuchać historii z lat wojny i okupacji. Uczestnicy wyjazdów

wzbogacili swoją wiedzę, po powrocie z wycieczek, wykonali prezentacje multimedialne na podstawie uzyskanej wiedzy, uzupełnionej własnymi zdjęciami, które zaprezentowali podczas lekcji historii.

W tym roku szkolnym chętni uczniowie zagraли w grę historyczną w Escape Room, w siedzibie BEP IPN Przystanek Historia przy ul. Marszałkowskiej. Gra dotyczyła konspiracyjnej działalności Żołnierzy Niezłomnych w pierwszych latach powojennych. Grupa uczniów z Ogrodowej



znakomicie poradziła sobie z szyframi, mapami, ukrytymi meldunkami i znalezieniem kryjówek partyzantów. Zadania które nie należały do łatwych wykonali w rekordowym tempie 50 minut.



Reprezentacja uczniów z klas pierwszych obejrzała premierowy pokaz filmu „Nie pamiętam” o zbrodni katyńskiej. Po filmie w kinie Luna uczniowie uczestniczyli w spotkaniu z twórcami filmu oraz przedstawicielami BEN IPN i Muzeum Katyńskiego. Po spotkaniu łatwiej było zrozumieć przesłanie filmu. Tragedia Polaków ukazana w produkcji jest historią bolesną, nie wolno młodym ludziom o niej zapomnieć.

6

W maju tego roku kolejna grupa uczniów z klas pierwszych zainteresowanych historią uczestniczyła w wycieczce do Treblinki oraz Wizny nazywanej polskimi Termopilami. Efektem wycieczki jest prezentacja uczniów, którą pokazali na lekcji historii.

Wiedza i zainteresowania historyczne pozwoliły naszej drużynie uczniów z klasy I RTb, zdobyć drugie miejsce w międzyszkolnym konkursie historycznym „Wolskie drogi do Niepodległości”. Jury konkursu w swoim werdykcie doceniło świetnie dobrane teksty



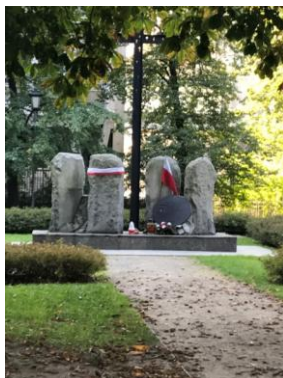
źródłowe w albumie przedstawiającym historię Pogotowia Ratunkowego, którego siedziba znajdowała się blisko szkoły przy ul. Leszno. W drugim etapie konkursu drużyna wykonała i przedstawiła prezentację i film dokumentujące historię pogotowia, która okazała się bardzo ciekawa i pozwoliła uczniom na zgłębienie wiedzy z historii lokalnej Woli. Przed nami wakacje, ale po nich planujemy kolejne, równie interesujące projekty historyczne.



BIEG POWSTAŃCZY

fotoreportaż

Klasa 1 RTB uczestniczyła w Jubileuszowej, X Grze Miejskiej „Powstańcze ślady”, której chlubnym zadaniem było uczczenie 73. Rocznicy Powstania Warszawskiego. Co prawda, nie zmieściliśmy się na podium, ale czwarte miejsce wśród dziewięciu innych szkół też uznajemy za sukces, tym bardziej, że na Kopiec Kościuszki, gdzie odbywało się podsumowanie gry, dobiegliśmy pierwsi! Jako oddział III Starówka – Śródmieście musieliśmy penetrować uliczne krawężniki w poszukiwaniu dziur po kulach, odnaleźć ostatnią redutę powstańczą, oddać hołd poecie, który zginął w Pałacu Blanka czy wywołać łącznika tajemniczym hasłem: „Wczoraj padał deszcz.” Naszą akcję nieco utrudnili młodzi harcerze uczestniczący w podobnej grze, którzy przez pomyłkę odebrali nam kilka tajnych wiadomości schowanych w załomach pomnika... Wybaczamy ten sabotaż, w końcu łączyła nas ta sama misja.



Patrycji refleksje o wolności...

felieton

Wstaję, przecieram oczy... Jeszcze zamglone rozpoznają znajome kontury pokoju, kształt lampki na stoliku, sylwetki drzew za oknem. Zimna woda przywraca krącenie i prowokuje mnie do rozpoczęcia procesu myślenia. Jednak bez szaleństw, to dopiero faza wstępna. Aromat kawy i zapisana maczkiem kartka w kalendarzu zdecydowanie podnoszą adrenalinę. Jestem gotowa na bój ze światem.

Wychodzę. W progu atakuje mnie pies sąsiada, który tłamszony pół doby w blokowisku pieni się na widok trawy. Jakie proste jest jego życie... człowiek odebrał mu wolność, ofiarując w zamian sztuczny substytut szczęścia w postaci pełnej michy i ciepłego fotela. Ciekawe, co myśli o tym pies? W autobusie siada naprzeciwko mnie koło w obcisłych rurkach, koszulce z trupią czachą i jakoś tak artystycznie wywiązanym szalczkiem. Wyjmuje telefon i zaczyna skanowanie własnej twarzy – komórka po komórce, piksel po pikselu – zadowolona mina wskazuje na nieskazitelność wizerunku. Teraz fryzura, o tu już nie jest tak wspaniale, bo dłoń wprowadza natychmiastowe poprawki. Proces ulepszania motywuje mojego towarzysza do sięgnięcia po bardziej lepiej sprawdzone, choć wydawałoby się mało męskie, metody- gumę do włosów. Po wciśnięciu w czerep słusznej ilości tej pomady daje się słyszeć podmuch ulgi, na twarz lądują przeciwsłoneczne okulary, a wystudiowane oblicze wgapia się od tej pory w kogoś na WhatsAppie. Zrobiło mi się go żal, przecież to niewolnik własnego ciała. Normalnie, zatęskniłam za spoconą po treningu koszulką Patryka...

Dojechałam do pracy. Zdyszana złapałam Naczelną w drzwiach:

-Pani redaktor, mam świetny pomysł na nowy artykuł!

-Ale ja już rozdałam tematy na ten tydzień- znokautowała mnie na dzień dobry. Nie poddawałam się:

- Zapewniłam panią, że to strzał w dziesiątkę! – cięłam ostrą piłą, wkładając w to całą swoją pasję.

-To nie strzelnica, tu się realizuje założone cele. Wykaże się pani swoim profesjonalizmem i odbierze swój temat.

Byłam wściekła. Współczułam psu, naśmiewałam z gogusia, a sama czuję się jak ... niewolnik.

WYJAZD DO TREBLINKI

reportaż

12.05.2018r.- miał być to zwykły dzień, ze zwykłą wycieczką, jak myślałyśmy. Wyjazd do Treblinki zapowiadał się jako kolejna, nudna wycieczka ze zwiedzaniem, w którym miałyśmy wziąć udział. Z samego rana, siedząc w autobusie podziwialiśmy widoki za oknem. Jak się może wydawać Warszawa- miasto rozbudowane, stolica, to z drugiej strony ma urok. Zaraz za nią ukazały się pola, drzewa, stawy. Niby nic specjalnego, ale był to tylko wstęp. Wstęp do ciekawej i skrywającej wiele informacji miejsc, o których dowiedziałyśmy się dopiero wtedy. Od razu po wyjściu z autokaru pełnego nauczycieli



historii, którzy brali udział w specjalnym szkoleniu, zrozumieliśmy, jak bardzo wyróżnione jesteśmy. 3 uczennice technikum i wielu nauczycieli przedmiotów humanistycznych. To zderzenie sił jest nie równe- pomyślałam, po czym wszystkie trzy udałyśmy się za grupą. Przygoda zaczęła się od Muzeum Walki i Męczeństwa Treblinka, gdzie dowiedziałyśmy się wielu rzeczy, mimo tego że opowieści naszego przewodnika skierowane były wyłącznie do nauczycieli. Zmierzając do środka, zastanawialiśmy się co może zmieścić budynek o tak małych gabarytach, jednak jak to mówią, nie oceniamy książki po okładce, bo wielkość budynku nie potrafi nawet w najmniejszym stopniu odzwierciedlić wielkości informacji i ciekawostek, których się tam dowiedziałyśmy.

Nazwa obozu nosi zwyczajową nazwę- Treblinka. Jest to obóz Niemiecki, nazistowski obóz zagłady funkcjonujący od lipca 1942 roku do listopada 1943 roku na terenie gminy Kosów w powiecie sokołowskim, przy linii kolejowej Siedlce – Sokołów Podlaski – Małkinia, nieopodal wsi i stacji Treblinka.



Wież jako miejsce, było urokliwe, ale jego przeszłość na zawsze zmieniło postrzeganie tego miejsca.

W Treblince byli mordowani Żydzi, austriaccy, czescy, greccy, jugosłowiańscy, niemieccy i słowaccy oraz Romowie.

Ofiary zabijano w stacjonarnych komorach gazowych przy użyciu gazów spalinowych albo wykonując egzekucje czasowo dzieląc na dwie grupy. Mord na ludziach zawsze dokonywany był w ciągu dnia.

Ich los był ciężki. Wiedzieli, że albo zginą w walce, albo uciekną. Zawiązała się tajna organizacja, najpierw w obozie nr 1, później także w obozie nr 2. Więźniowie tworzyli „piątki” – grupy skupiające po 5 osób, i w miarę możliwości gromadzili narzędzia, deski i kołki potrzebne do forsowania ogrodzenia z drutów oraz benzynę do podpalenia budynków. Plan powstania zakładał kradzież broni, podpalenie zabudowań obozu i atak więźniów obozów na załogę. Liczono na pomoc więźniów z karnego obozu pracy, którzy w liczbie około 400 osób wracali na platformach kolejowych z pracy na stacji kolejowej w Małkini i przejeżdżali obok obozu zagłady około godz. 16:00.

Powstanie wybuchło 2 sierpnia 1943 r. po południu. Był to poniedziałek, dzień wolny od pracy. W poniedziałki nie przybywały transporty. W dniu powstania w obozie przebywało 840 więźniów, z czego 105 nie wzięto w ogóle udziału w tym zrywie –

byli to już psychicznie zmęczeni i zrezygnowani ludzie. Przyjmuje się, że jedynie około 200 osobom udało się wydostać z obozu i ująć obławie. Z tej liczby końca wojny mogło doczekać co najwyżej 100 osób.

Kamienie, które znajdują się w Obozie Zagłady symbolizują macewy – nagrobki na żydowskim cmentarzu. Na 216 wypisano nazwy miast, z których przywożono tu Żydów. Początkowo było ich 130. Kolejne dopisano w 1998 r. dzięki wsparciu finansowemu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Dopisane miejscowości pochodzą głównie z dawnego Okręgu

Białostok, a więc terenów, które po II wojnie nie znalazły się w granicach Polski.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Zwrotka 1: Polsko, póki my żyjemy, to nie umrzesz,
Bo Twoje serce wypełniają, napędzając je, ludzie.

Dzisiaj oczy przeszłości patrzą z nieba na nas,
Ale o jutrze już stanowi kwestia naszych działań.
Polsko, Twoja wolność okupiona jest cierpieniem
I miłością, co przybrała postać poprzez poświęcenie.
A płomienie w Twoich oczach nadal pozostają żywe
Tak jak łzy, kiedy Twoim dzieciom wyrządzano krzywdę.
Jestem dumny z tego, że noszę Twoje знамя
I zawsze będę obok Ciebie, idąc ramię w ramię.
Moje serce jest pomalowane na białą i czerwono,
Nasączone jest miłością, płonąc, będąc jakoby pochodnią.
Jestem Twój, będę służyć Ci na wieki
W Twej opasce na ramieniu wiem, że jestem nieśmiertelny.

Wojtek Ludwiniak 3RT

Zwrotka 2: Byli tacy jak my, mieli marzenia i plany
Nieprzygotowani na zabójcze zmiany.
Gdy rozstrzeliliwali te rodziny na ich oczach,
Rzucili wszystko, żeby Tobie nie pozwolić skonać.
Bohaterowie, o których dziś niewiele pamięta,
A dzięki którym, Polsko, ty jesteś niepodległa.
Dzięki nim mogę mówić ojczystym językiem,
Mogę żyć a nie być, jak i cieszyć też tym życiem.
Tyle różnych różnic dzieli nasze społeczeństwo,
Ale proszę Was, zrozumcie, że razem tworzymy jedność.
Patriotyzm to uczucie nieskażone przez agresję
I nie tylko nadruk znaku "pamiętamy" na t-shircie.

Polsko, jesteś mą wolnością, miłością i szczęściem.
Jestem dumny z Ciebie jak i z tego, skąd sam jestem.

W.P.

Spróbujcie odkurzyć pamięć i uzupełnić luki w znanych cytatach. Z liter rozpoczynających wstawione wyrazy możecie ułożyć hasło- cytaty z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Hasło: _O_ _ _ A _O_ _E_ _ _I E_ _ _A _ _E_ _ .

jedność szczęśliwość rzucane kochanej zbiegi tylko skąd lawa
wróci człowiek Litwo złoty kochanie polszczyźnie tym

1. "Oto dom mój: cztery ściany wiersza
W mojej ojczyźnie –.....
Julian Tuwim

2. „Nasz naród jak,
Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa,
Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi,
Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi.”
Adam Mickiewicz

3. "Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży
chowanie.(...)
..... większej części obywatelów jest dobrem
publicznym."
Stanisław Staszic

4. "Święta miłości ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwe!"
Ignacy Krasicki

5. "Bo nie ma ziemi wybranej,
Jest ziemia przeznaczona..."
Kazimierz Wierzyński

6. "Głosem narodu jest harmonia ojczysta, mieczem -
..... i zgoda, celem - prawda."
Cyprian
Kamil Norwid

7. "Nie rzucim ziemi, nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy!"
Maria Konopnicka

8. "A jeśli komu droga otwarta do nieba,
..... , co służą ojczyźnie."
Jan Kochanowski

9. "Przeżytych kształtów żaden cud
Nie do istnienia.(...)
Trzeba z żywymi naprzód iść."

Adam Asnyk

10. „ ! Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie.”
Adam Mickiewicz

11. „Kraj lat dziecinnych, on zawsze zostanie
Święty i czysty, jak pierwsze ”
Adam Mickiewicz

12. „Lecz zaklinam - niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie przez Boga na szaniec!”
Juliusz Słowacki

13. „Miałeś, chamie, róg,
Miałeś, chamie, czapkę z piór”
Stanisław Wyspiański

14. "Wpadam do Soplicowa, jak w centrum polszczyzny;
Tam się napije, nadysze Ojczyzny!"
Adam Mickiewicz

15. "Biada nam, , żeśmy w czas morowy
Łęklive nieśli za granicę głowy!"
Adam Mickiewicz



Stopka redakcyjna:

Redaktor Naczelny: AJ

Sekretarz: BC

Dziennikarze i Fotoreporterzy: AC, PP, AJ

Grafika: WL, MD, KZ

Tekst piosenki: WP

MACIEJ JAKUB DROZD

